

Prace polowe w październiku - zimowa orka

Autor: Daniel Biernat

Data: 27 października 2017



Prace polowe w październiku, mają na celu odpowiednie przygotowanie naszych upraw do nadchodzącej zimy. O konieczności podjęcia takich prac dobrze wie Tomasz Lichtarski, który razem z ojcem i bratem prowadzi gospodarstwo rolne w Biestrzykowie na Dolnym Śląsku.

Prace polowe w październiku

– Prowadzimy gospodarstwo tutaj na południu od Wrocławia. Pracuje razem z tatą i bratem no i obecnie zamykamy już temat, właśnie tak jak widać tutaj, na tym polu po ścierni kukurydzianej następuje orka zimowa – mówi Tomasz Lichtarski, rolnik z Biestrzykowa na Dolnym Śląsku. – Orkę

wykonujemy zawsze po kukurydzy, żeby odwrócić jednak te resztki poźniwne, no i pracujemy starą technologią, czyli musi być przeorane pole i musi być z góry czyste – dodaje.

Bracia Lichtarscy od lat stawiają na tradycyjny typ uprawy ziemi.

– Przede wszystkim odwraca ziemię do zimowania, no i pozwala, aby ta ziemia odpoczęła na wiosnę, kolejne zasiewy i później ona musi wydać plon, który będzie dla nas jakby pieniądzem. Jakby nie patrząc no w naszym mniemaniu tradycyjny taki typ uprawy jest o tyle dobry, że jest to mechaniczne zwalczanie chwastów, no i w naszym mniemaniu jest to odpoczynek dla ziemi. Tak w następnym roku będzie ona lepiej plonowała – mówi Szymon Lichtarski, rolnik z gminy Siechnice.

Wysokie, dodatnie temperatury, które towarzyszyły drugiej połowie miesiąca, korzystnie wpłynęły na rozwój ozimin.

– Obecnie znajduje się w bardzo fajnym stadium rozwoju. Na chwilę obecną widzimy tutaj, że wyszło spore zachwaszczenie. Jest to wynikiem zastosowanego siewu bezorkowego. Przygotowujemy się na dniach do oprysku właśnie herbicydowego, aby te chwasty zwalczyć. Po tym zabiegu prawdopodobnie będzie ona już gotowa do zimowania i ponownie ruszymy już na wiosnę. Tym samym zamkniemy już wszystkie prace polowe w październiku. – podkreśla pan Szymon.

Nie tylko prace polowe w październiku.

Do sezonu zimowego, czyli tak po skończonym sezonie, wszystkie maszyny są myte, czyszczone, konserwowane, rozbierane na części pierwsze, no i przygotowane do następnego roku – mówi Tomasz Lichtarski, rolnik z Biestrzykowa na Dolnym Śląsku.

Ważne jest, aby do zimy przygotować nie tylko ziemię. Nie tylko prace polowe w październiku. Należy zadbać także o wszelkiego rodzaju maszyny używane w gospodarstwie. Na przełomie października i listopada powinny zatem zostać wykonane wszystkie niezbędne prace, mające na celu magazynowanie zbiorów, zadbanie o maszyny i sprzęt rolniczy oraz przygotowanie roślin przed przyszłymi przymrozkami i znacznym ochłodzeniem w czasie zimy.